

# Verba, Mój największy Skarb

Mój największy Skarb  
jesteś wszystkimi co mam  
no bo mogę bez przeszkód  
się rozplakać i śmiać  
ciebie zabrać ze sobą  
nie oddać cie już  
na zawsze w moim sercu  
zamkniętym na klucz  
Mój największy Skarb  
jesteś wszystkimi co mam  
no bo mogę bez przeszkód  
się rozplakać i śmiać  
ciebie zabrać ze sobą  
nie oddać cie już  
na zawsze w moim sercu  
zamkniętym na klucz

Mam cię przed oczami  
Kiedy budzę się nad ranem  
Choć to nie oznacza skarbie  
Ze my dziś spaliśmy razem  
Znowu tak się dzieje  
Powiedz czemu tak się dzieje  
Chce przy tobie budzić się  
Bo w końcu oszaleje  
Chce cie mieć blisko  
Jesteś jak promyk słońca  
Chce cie budzić  
A nie odbierać z dworca  
Chciałbym zorbić ci śniadanie  
A nie chodzić na pizzę  
To by było romantyczne  
Ej, skarbie proszę cie wejdź na Messenger  
Właśnie wysysałam ci zdjęcie  
To dla Ciebie są życzenia na szczęście  
I do tego buziaki namiętne  
ej kochanie jak ja za toba tęsknie  
rzućmy wszystko i chodźmy na kręgle  
rzućmy wszystko i chodźmy gdziekolwiek, obojętne

Mój największy Skarb  
jesteś wszystkimi co mam  
no bo mogę bez przeszkód  
się rozplakać i śmiać  
ciebie zabrać ze sobą  
nie oddać cie już  
na zawsze w moim sercu  
zamkniętym na klucz  
Mój największy Skarb  
jesteś wszystkimi co mam  
no bo mogę bez przeszkód  
się rozplakać i śmiać  
ciebie zabrać ze sobą  
nie oddać cie już  
na zawsze w moim sercu  
zamkniętym na klucz